

trapvila, ta suka chce

ta suka chce tylko kwit
on chca tylko kwit
ta suka chce tylko kwit
on chca tylko kwit
chce ten kosks
chce ten kosks
ta suka chce tylko kwit
on chca tylko kwit
chce ten kosks
chce ten kosks

ta suka chce ten kosks
patrzy na mnie jak mops
poci sie jak Rick Ross
ze lubi chrzanowy sos
jaki Michael Corps
W Barcelonie jest Gucci, gdzieś 20 euro
jak coś, mogę ci kupi c
Aperolem sie upić
jak coś, możesz sie dorzucić
ej, mało mam
wiem ze chcesz się skusić
jeszcze jedna noc
ja pierd**
wole patrzeć w dywan, niż na ciebie mole
gdzie jest Moet?
ja to chyba dzisiaj tonę
abs zepsuty, ja tracę kontrolę
jakiś dzwoni dzwonek
lecz to hotel, co jest
proszę pomóż ziomek
mam baterii koniec
jakiś dzwoni dzwonek
lecz to hotel, co jest
ja biorę room service, chce tylko cole

ta suka chce tylko kwit
on chca tylko kwit
ta suka chce tylko kwit
on chca tylko kwit
chce ten kosks
chce ten kosks
ta suka chce tylko kwit
on chca tylko kwit
chce ten kosks
chce ten kosks

złożmy suko, ze mam coś przy sobie
co szybciotko strawia na nogi
ty najebana w 3 dupy
cie ciągnie do klubu, bo ciągnie do koki
zwijasz banknocik od taty, i prosisz kumpele, żeby z tobą poszła
jeden większy na dwa małemu , drętwieją wam dziąsła
już tylko bar, łycha, cola
nawet barman mówi że jesteś odstrzelona
a jej koleżanka ku8** jest już w czyiś ramionach
oprócz dropsików, przyjebała platona
to niezły materiał ale nie na żonę
chciaż lepsza szmata z kolcem, niż szmata ze szmata
ten który z nia tańczy ma złoty zegarek i złoty wisiorek, czyli jest na bogato

palisz, pijesz tańczysz
taki szpulski walczyk
walczysz, potem zdychasz

potem wracasz, znowu tańczysz
a kiedy wracasz do domu
suko, znów prosisz o hajs
oczy kur** masz jak sowa, ale mówisz ze to kac
ty mała wykrętko
ty mała wykrętko
ty mała wykrętko
ty mała wykrętko

ta suka chciała deszcz
ale już nie ma nic
choć wcześniej chciała zjeść
teraz zamierza pic
jak przeczekał dzień, to ją odpala noc
ciekawe który w niej dziś skończy jegomość

ej, bo ona nie jest jak inne
dlatego zrobiła gałę frajerowi
za tan zart w windzie
nie interesuje się wcale
ale wychodzi szydło z worka
jeśli zmieniła zdanie, gdy się pojawiła torba, ej

i to nie Louie Vi jest
ona już trzyma zwiję, jest gotowa na zmiję
która ją ugryzie wnis
i będzie się bawiła
z rana ją boli szyja
za drugą gałę frajer tan z windy, odwiózł ją

ta suka chce tylko kwit
on chce tylko kwit
ta suka chce tylko kwit
on chce tylko kwit
chce ten kosks
chce ten kosks
ta suka chce tylko kwit
on chce tylko kwit
chce ten kosks
chce ten kosks